

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki (przewodniczący)

SSN Adam Roch

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie delegowanej do
Prokuratury Krajowej Anety Orzechowskiej
na posiedzeniu w Izbie Karnej

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2023 r.

sprawy **B. P.**,

oskarżonej o czyny z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu zażalenia wniesionego przez obrońcę oskarżonej

na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 8 lutego 2023 r., sygn. akt II KK 79/22,

o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 426 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Najwyższy, uchylając na rozprawie kasacyjnej wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 września 2021 r., sygn. II AKa 69/21, utrzymujący w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. IV K 378/12, zastosował wobec oskarżonej B. P. tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy, tj. od dnia 8 lutego 2023 r., godz. 12.30 do dnia 9 maja 2023 r., godz. 12.30, przyjmując istnienie podstawy dowodowej stosowania

środków zapobiegawczych (art. 249 § 1 k.p.k.), jak również podstaw stosowania tego środka określonych w art. 258 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła obrońca oskarżonej, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 257 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, że łagodniejszy środek zapobiegawczy byłby niewystarczający dla prawidłowego zabezpieczenia postępowania,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na błędnym uznaniu, że istnieje realne domniemanie, że oskarżona może podejmować próby bezprawnych działań mogących destabilizować prawidłowy tok postępowania z uwagi na grożącą jej surową karę,
3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na niezasadnym uznaniu, że oskarżona będzie nakłaniała do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniała postępowanie karne.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zastosowanie wobec oskarżonej środków zapobiegawczych łagodniejszego rodzaju, tj. zakazu opuszczania kraju, dozoru Policji poprzez zobowiązanie do zgłaszania się we właściwej jednostce Policji trzy razy w tygodniu oraz orzeczenie zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi, a także osobami współoskarżonymi w sprawie oraz zakazem zbliżania się do tych osób na odległość nie mniejszą niż 100 m.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Niekwestionowana w sprawie pozostawała podstawa dowodowa stosowania środków zapobiegawczych (art. 249 § 1 k.p.k.). Wprawdzie zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, jednakże z przyczyn innych aniżeli merytoryczne, co nie rzutowało na ocenę stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez oskarżoną zarzucanych jej czynów. Wbrew sformułowanemu zarzutowi zażalenia (pkt a), w wyniku wydania zaskarżonego postanowienia nie doszło do uchybienia zasadzie minimalizacji środków

zapobiegawczych (art. 257 § 1 k.p.k.), bowiem wskazane zostały okoliczności, które w realiach sprawy uzasadniały przekonanie, że tylko izolacyjny środek zapobiegawczy będzie gwarantem prawidłowego przebiegu postępowania przed sądem odwoławczym. Nie było to stanowisko gołosłowne, ani będące wynikiem błędnych ustaleń faktycznych. Te bowiem w sposób bezsprzeczny były podstawą do wywiedzenia obu przesłanek szczególnych stosowania wobec oskarżonej właśnie tymczasowego aresztowania, a nie innego środka zapobiegawczego. Generalną podstawę ku temu stanowiła prawidłowo przyjęta obawa utrudniania postępowania, ujęta zarówno w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., jak również pośrednio – w art. 258 § 2 k.p.k. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że jej powołanie było wadliwe. Fakt, że żadne próby destabilizacji prawidłowego toku postępowania w szczególnych wszak warunkach (osadzenia w jednostce penitencjarnej w ramach wykonywanej kary pozbawienia wolności) nie miały ze strony oskarżonej miejsca, nie dezawuuje przyjętego w tej materii stanowiska. Wszak – jak skonstatował sąd I instancji - taki wniosek uzasadniony jest już choćby charakterem części postawionych w niniejszej sprawie zarzutów, które wprost mają za przedmiot podejmowanie bezprawnych prób wpływu na depozycje świadków, relewantne z punktu widzenia możliwości przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.). Wskazują one tym samym, niezależnie od powyższego argumentu, że tego rodzaju działanie nie jest B. P. obce. Co więcej, rodzaj i wysokość orzeczonej nieprawomocnie kary (7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności) już sam w sobie mógłby stanowić w realiach niniejszej sprawy samodzielną podstawę stosowania tymczasowego aresztowania. Biorąc zaś pod uwagę ustalenia odnoszące się do realnej obawy matactwa, znajdujące oparcie w treści art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., znaczenie przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. pozostaje tym bardziej doniosłe, bowiem wynikająca z zagrożenia surową karą obawa destabilizowania przebiegu postępowania w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej nie opiera się na samym tylko domniemaniu prawnym, lecz na prawdopodobnych (w stopniu zdefiniowanym w art. 249 § 1 k.p.k.) okolicznościach.

Jako zasadny uznać należało zatem wniosek o konieczności zabezpieczenia postępowania karnego w sposób określony w zaskarżonym postanowieniu, przyjmując, że celu tego nie byłyby w stanie zrealizować środki wnioskowane przez

obronę. Co więcej, ich znaczenie w sytuacji jednoczesnego odbywania przez oskarżoną kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie, byłoby iluzoryczne, a wykonanie niekiedy wręcz niemożliwe. Oczywiste jest zatem, że w tych warunkach nie spełniłyby powyższego, zasadniczego, celu procesowego.

Nawiązując do eksponowanego stanu zdrowia oskarżonej, sąd stosujący tymczasowe aresztowanie kwestii tej nie pozostawił poza zakresem rozważań, badając istnienie ujemnych podstaw wyartykułowanych w art. 259 k.p.k. Jedynie w przypadku stwierdzenia, że stosowanie tymczasowego aresztowania wiązałoby się z narażeniem zdrowia lub życia oskarżonej, konieczne byłoby uznanie, że ten środek zapobiegawczy stosowany być nie może. Tego rodzaju okoliczności w niniejszej sprawie nie zostały natomiast wykazane.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł zatem jak w sentencji postanowienia.